

Zderzenie 2 samolotów nad Kalifornią

#Lotnictwo cywilne 21 stycznia 2008

Nad kalifornijskim miastem Corona, ok. 80 km na południowy wschód od Los Angeles, zderzyły się 2 awionetki. Ich szczątki spadły na ulice miasta. Zginęło 5 osób.

Do katastrofy doszło w niedzielę o 15:35, ok. 2 km od lokalnego portu lotniczego. Jedną z jej ofiar jest pasażer samochodu, na który spadły szczątki jednosilnikowej Cessny. Samochód stał przed salonem miejscowego dealera Chevroleta.

Według najnowszych informacji FAA, na pokładzie każdego z samolotów były po dwie osoby. Wszystkie zginęły. Jeden z samolotów rozpadł się w powietrzu, drugi z uszkodzonym skrzydłem spiralnie opadając rozbił się o ziemię.

Jeden z samolotów, które się zderzyły to Cessna 172 należąca do Williama A. Renke z La Habra. Właściciela nie było na pokładzie (na nazwisko Renke zarejestrowane były 3 Cessny 172 i jedna 182). Drugi to Cessna 150 należąca do Air Corona Inc. z Dover Delaware (kompania posiadała po 2 Cessny 150 i 172).

Do katastrofy doszło w niedzielę o 15:35, ok. 2 km od lokalnego portu lotniczego. Jedną z jej ofiar jest pasażer samochodu, na który spadły szczątki jednosilnikowej Cessny. Samochód stał przed salonem miejscowego dealera Chevroleta.

Według najnowszych informacji FAA, na pokładzie każdego z samolotów były po dwie osoby. Wszystkie zginęły. Jeden z samolotów rozpadł się w powietrzu, drugi z uszkodzonym skrzydłem spiralnie opadając rozbił się o ziemię.

Jeden z samolotów, które się zderzyły to Cessna 172 należąca do Williama A. Renke z La Habra. Właściciela nie było na pokładzie (na nazwisko Renke zarejestrowane były 3 Cessny 172 i jedna 182). Drugi to Cessna 150 należąca do Air Corona Inc. z Dover Delaware (kompania posiadała po 2 Cessny 150 i 172).